

Jazzombie, Dziewiąta

8:04 jakaś płyta

8:09 ktoś coś czyta

To nie ważne, najważniejsza dziś jest ona

1 - 7, 3, 5 - ktoś mi wszystko dziś poplątał

Ale jedno, jedno wiem

Ale jedno, jedno wiem

Umówiłem się z nią na 9

Tak mi do niej tęskno już

Zaraz wezmę od szefa akonto

Kupię jej bukietik róż

Potem kino, cukiernia i spacer

W księżycową jasną noc

I będziemy szczęśliwi, weseli

Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli

I umówię się znów na 9

Na 9, tak jak dziś!

I umówię się znów na 9

Na 9, tak jak dziś!

I umówię się znów na 9

Na 9, tak jak dziś!

I umówię się znów na 9

Na 9,

Jak ten czas powoli leci

1, 2, w pół do 3

Do 9 jeszcze tyle tyle godzin

Gdyby można zrobić czary

Ponapędzać te zegary

By 9 była już

By 9 była już

Umówiłem się z nią na 9

Tak mi do niej tęskno już

Zaraz wezmę od szefa akonto

Kupię jej bukietik róż

Potem kino, cukiernia i spacer

W księżycową jasną noc

I będziemy szczęśliwi, weseli

Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli

I umówię się znów na 9

Na 9, tak jak dziś!

I umówię się znów na 9

Na 9, tak jak dziś!

I umówię się znów na 9

Na 9, tak jak dziś!

I umówię się znów na 9

Na 9,